

*Przemysław Bartkowiak*

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna  
im. C. Norwida w Zielonej Górze

## DZIAŁALNOŚĆ NIELEGALNYCH ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH W LATACH 1945-1956 NA TERENIE ŻAR

W latach 1945-1956 oprócz organizacji tworzonych i dowodzonych przez ludzi dojrzałych, posiadających doświadczenie konspiracyjne nabyte w okresie II wojny światowej, pojawiła się także konspiracja młodzieżowa.

Co prawda po zakończeniu II wojny światowej istniała legalna opozycja, do której należały: Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” (ZMW RP „Wici”) oraz posiadający znaczną autonomię Związek Harcerstwa Polskiego (ZHP). W tych strukturach młodzież mogła manifestować swoje przekonania, które nie zawsze były zgodne z tym, co głosiła partia. Od początku jednak głównym założeniem ówczesnych władz komunistycznych było nie tylko podporządkowanie sobie całego ruchu młodzieżowego, lecz również zmiana jego oblicza ideowego. Dlatego też władza zaczęła dążyć do ukształtowania tzw. odpowiedniej socjalistycznej mentalności, mającej na celu objęcie kontrolą takich aspektów życia, jak: uczucia, doznania i plany życiowe swoich obywateli<sup>1</sup>. Szczególną „troskliwością” otoczono młode pokolenie poprzez wyznaczenie zasadniczej roli w jej procesie wychowawczym organizacjom młodzieżowym na przykład Związkowi Walki Młodych (ZWM) oraz od 1948 roku Związkowi Młodzieży Polskiej (ZMP)<sup>2</sup>, do których przynależność zaczęto z czasem traktować jako

<sup>1</sup> R. Skobelski, *Przejawy oporu i niezadowolenia wśród młodzieży wobec polityki władz na Ziemi Lubuskiej w latach 1948-1956*, [w:] *Młodzież w oporze społecznym 1944-1989*, red. M. Kała, Ł. Kamiński, Wrocław 2002, s. 56; P. Bartkowiak, *Działalność nielegalnych organizacji młodzieżowych w latach 1945-1956 na terenie Międzyrzecza*, [w:] *Ziemia Międzyrzeczka. Ze studiów na dziejami i tożsamością*, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz-Zielona Góra 2007, s. 169.

<sup>2</sup> Związek Młodzieży Polskiej (ZMP). Była to masowa organizacja młodzieżowa powstała w 1948 r. w wyniku połączenia Związku Walki Młodych, Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” i Związku Młodzieży Demokratycznej. Ideowo, politycznie i organizacyjnie podporządkowany PPR, a następnie PZPR. Realizował politykę partii komunistycznej wobec młodzieży; prowadził indoktrynację ideologiczną w celu przekształcenia świadomości młodych ludzi i przeciwstawienia ich starszym pokoleniom. Organizował współzawodnictwo pracy, uczestniczył w kolektywizacji wsi, mobilizował młodzież do pracy na wielkich budowach przemysłowych (m.in. w Nowej Hucie), nadzorował program nauczania, kontrolował pracę nauczycieli szkół średnich i wyższych, organizował masowe imprezy oświatowo-kulturalne i sportowe. Pod koniec 1956 r.

obowiązek. Nowy system wychowawczy miał przygotować młodzież do całkowitej akceptacji istniejącej rzeczywistości oraz zachęcać do przekształcania stosunków społecznych w kierunku zgodnym z celami wyznaczonymi przez partię<sup>3</sup>.

Młodzież w tym okresie, podobnie jak i teraz, była szczególną grupą społeczną. Cechował ją radykalizm postaw przejawiający się w postrzeganiu świata w kategoriach czarno-białych. Była ona podatna na różny wpływ, ale jednocześnie potrafiła sprzeciwić się nachalnej propagandzie i bezkompromisowo bronić swoich prawd. Dlatego też w latach 1945-1956 młodzież angażowała się zarówno w działania popierające ówczesne władze komunistyczne, jak i w różne formy oporu społecznego<sup>4</sup>. Jak już zaznaczono, ważne było również to, że młodzi ludzie, szczególnie do 1947 roku, mogli odnajdywać enklawy wolności w legalnie działającej opozycji w postaci PSL, ZMW RP „Wici” oraz aż do 1949 roku w strukturach ZHP.

Wprowadzenie w Polsce ustroju, który nie był akceptowany przez znaczną część społeczeństwa, spowodowało, że oprócz członków organizacji konspiracyjnych z lat wojny, do walki przystąpili też ludzie młodzi, będący w czasie okupacji kilkunastoletnimi dziećmi. Bodźcem do takiego działania często był tak zwany kompleks wojny, czyli chęć zrobienia czegoś ważnego. Konspiracja osób dorosłych w powojennych latach, podobnie jak ta z czasów wojny, mogła również liczyć na poparcie społeczeństwa. W tym okresie wielu ludzi nie akceptowało nowego porządku, do tego dochodziła również legenda Szarych Szeregów działająca szczególnie na wyobraźnię młodzieży. Wszystko to powodowało, że wiele osób starało się pomagać partyzantom czy ukrywającym się konspiratorom<sup>5</sup>.

Jednak coraz bardziej wzmagający się terror Urzędu Bezpieczeństwa (UB) sprawił, że w miarę upływu lat można było liczyć na coraz mniejszą pomoc, między innymi na żywność, noclegi, informacje oraz na opiekę nad rannymi. W związku z tym, żeby dalej funkcjonować, organizacje musiały mieć pieniądze, które najczęściej zdobywano z bronią w ręku, choćby przez napady na przykład na instytucje państwowe i spółdzielnie. Dlatego też komunistycznej propagandzie łatwo było przedstawić wszelakie działania podziemia jako bandyckie akty terroru. Czasem też trudno było odróżnić zachowania bandyckie od działalności

---

doszło do otwartej krytyki kierownictwa związku, zaczęły powstawać socjalistyczne organizacje młodzieżowe. Rozwiązano go w styczniu 1957 r. Szerzej zob. *Historia Polski. Polska od 1939 do czasów obecnych*, t. 16, red. A. Paczkowski, A. Chwalba, Warszawa 2008, s. 127; *Słownik organizacji młodzieżowych w Polsce 1918-1970*, red. Z.J. Bolek et al., Warszawa 1971, s. 118-128; L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1956*, Lublin 2002, s. 297-302.

<sup>3</sup> R. Skobelski, *op. cit.*, s. 56; P. Bartkowiak, *op. cit.*, s. 169.

<sup>4</sup> Ł. Kamiński, *Odważni, młodzi ludzie 1944-1989*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2001, nr 3, s. 44; P. Bartkowiak, *op. cit.*, s. 169.

<sup>5</sup> *Peerełowskie Młodzieży Chowanie, z Ryszardem Terleckim rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2001, nr 10, s. 4-15; B. Biegalski, *Organizacje podziemne na Środkowym Nadodrzu w latach 1945-1956*, Zielona Góra 1999, s. 141; P. Bartkowiak, *op. cit.*, s. 169.

nielegalnych organizacji młodzieżowych, ponieważ dość często dopuszczały się one podobnych czynów, na przykład napadów i zabójstw. Zjawisko to nazywamy kryminalizacją podziemia.

Do podziemnych organizacji należeli przeważnie uczniowie szkół średnich, ale także starszych klas szkół podstawowych, szkół zasadniczych, młodociani robotnicy, a czasem studenci. Zdarzało się także, że tajną organizację zakładała „bezpieka”, żeby ściągnąć do niej najodważniejszych, najbardziej zdeterminowanych oraz tych szczególnie wrogo nastawionych do reżimu.

Większość tych organizacji powstawała i działała na przełomie lat 40. i 50. Szczególnie po likwidacji PSL i ZHP oraz po utworzeniu zależnej od władz Organizacji Harcerskiej Związku Młodzieży Polskiej nastąpił „masowy” rozwój podziemnych organizacji młodzieżowych, w szczególności struktur harcerskich. W latach 1945-1956, według *Atlasu polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, opracowanego na podstawie materiałów przechowywanych w oddziałach Instytutów Pamięci Narodowej, istniały w Polsce co najmniej 972 podziemne organizacje młodzieżowe, w których działało od 10 600 do 11 200 młodych ludzi<sup>6</sup>. Można podkreślić, że oprócz tych 11 tys. funkcjonowała również znaczna liczba sympatyków, która nie należała do tych organizacji, ale je wspierała.

Nie wiemy też, ile z tych organizacji było prowokacją bezpieki, a wiemy, że takie przypadki występowały. Pozwalały one na szybsze aresztowanie i osądzenie tak zwanych wrogów ustroju komunistycznego.

Niemniej za działalność w różnych nielegalnych organizacjach czy to dorosłych, czy młodzieżowych represjonowano ponad 100 tys. osób, z których kilkaset straciło życie. Część z nich, czyli około 25 tys., skazano na ciężkie i długoletnie więzienia lub pobyt w obozach pracy, a ponad 50 tys. poddawano niekończącym się przesłuchaniom i przez wiele miesięcy trzymano w aresztach. Warto tutaj dodać, że śledztwa były prowadzone w sposób bardzo okrutny, na przykład dochodziło do częstego bicia podczas przesłuchania, pozbawiania snu i jedzenia, polewania zimną wodą, wielogodzinnego przesłuchiwanie oraz straszenia represjami wobec rodziny<sup>7</sup>. Wśród aresztowanych, oprócz działaczy i sympatyków, znalazły się osoby niemające nic wspólnego z tymi organizacjami, które często zostały uwięzione na podstawie różnych plotek czy pomówień.

Jak już zaznaczono, druga konspiracja młodzieżowa trwała do połowy lat 50. W tym czasie okrzepła już władza ludowa. Zdobyła ona pozycję monopolisty

<sup>6</sup> *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, red. R. Wnuk *et al.*, Warszawa-Lublin 2007, s. LIX, LXVI-LXVII. Zob. także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Biuro „C”, Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944-1956, Lublin 1993 (Warszawa 1964).

<sup>7</sup> L. Szuba, *op. cit.*, s. 220; S. Abramowicz, *Młodzieżowe organizacje antykomunistyczne w centralnej Polsce w latach 1945-1955*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2001, nr 3, s. 32-33.

niemal we wszystkich dziedzinach życia: w polityce, gospodarce i kulturze. W zachowaniu tej pozycji pomagał ciągle rozszerzający się aparat bezpieczeństwa, który likwidował wszelaką opozycję zbrojną, a ponadto inwigilował społeczeństwo w poszukiwaniu wrogów<sup>8</sup>.

Wciąż jeszcze nie znamy całej skali tego zjawiska, nie wiemy, ile podziemnych organizacji młodzieżowych, uczniowskich, studenckich, a także harcerskich, takich jak Harcerska Organizacja Podziemna<sup>9</sup> działało na Środkowym Nadodrzu. Dlatego też trudno ustalić liczbę organizacji młodzieżowych, istniejących na terenie Żar, które w latach 1945-1950 należały do województwa wrocławskiego, a dopiero po 1950 roku zostały włączone do nowo utworzonego województwa zielonogórskiego<sup>10</sup>.

Według Mieczysława Sodeła:

w latach 1945-1948 powstało na Dolnym Śląsku 13 nielegalnych organizacji młodzieżowych, grupujących w swych szeregach około 180 osób. Okres utrwalania się władzy nie sprzyjał kształtowaniu się nielegalnych organizacji młodzieżowych. Ich rozwój przypadł dopiero na lata 1948-1952. [...] Dolnośląskie organizacje młodzieżowe grupowały w swych szeregach młodzież w wieku od 16 do 28 lat. Byli to w przeważającej części uczniowie szkół średnich i zawodowych. Główną postacią w tego typu organizacjach pozostawał zawsze ich inicjator. Od niego zależało ostateczne ukierunkowanie działalności. Rzutowało to także na skład organizacyjny. Większość członków rekrutowała się spośród krewnych i znajomych przywódcy. Nielegalną działalność młodych na Dolnym Śląsku rozpoczyna „Polska Podziemna Organizacja Niepodległościowa – Orzeł”, znajdująca się na terenie Jeleniej Góry i grupująca w swych szeregach 14 uczniów tamtejszego Liceum Ogólnokształcącego. Pod koniec 1947 r. powstała we Wrocławiu „Harcerska Organizacja Młodzieżowa AK”, licząca 6 osób. W 1948 r. utworzone zostały na Dolnym Śląsku kolejne organizacje młodzieżowe: „Armia Krajowa”, licząca 9 osób i działająca na terenie powiatu ząbkowickiego, „Konspiracyjne Wojsko Polskie” w powiecie świdnickim, „Korpus Czarnego Piotrusia” w Kłodzku, „Nowe Wyzwolenie Narodowe” we Wrocławiu i Wałbrzychu, „Podziemna Organizacja Młodzieżowa” we Wrocławiu, „Monastyr” w powiecie ząbkowickim, „Podziemny Związek Walki Młodych” w Koźuchowie, „Walcząca Polska” w Szprotawie, „Polska Podziemna Organizacja Wojskowa” i „Stowarzyszenie X” we Wrocławiu. Na terenie powiatów wrocławskiego i wołowskiego działała 15-osobowa nielegalna organizacja „Młodzież Polska” [...]<sup>11</sup>.

Jak widać w tym spisie autor nie wymienia żadnej organizacji działającej na terenie Żar.

<sup>8</sup> S. Abramowicz, *op. cit.*, s. 30; R. Skobelski, *op. cit.*, s. 56; P. Bartkowiak, *op. cit.*, s. 170.

<sup>9</sup> Szerzej na temat tej organizacji działającej w Gorzowie Wlkp. zob.: H. Pająk, *Konspiracja młodzieży szkolnej 1945-1956*, Lublin 1994, s. 253; J. Fajkowski, T. Polak, *Z dziejów Konspiracyjnego Harcerstwa Polskiego 1944-1956 (nieznane karty)*, *Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Ziemi Lubuskiej, Komisja Historyczna, Kartki z historii ZHP*, „WICI” 1996, nr 7, s. 42-43; B. Biegalski, *Wykaz organizacji konspiracyjnych działających na terenie Środkowego Nadodrza w latach 1945-1956*, Zielona Góra 1994, s. 21-22; *Atlas polskiego podziemia...*, s. 490.

<sup>10</sup> T. Jaworski, *Żary w dziejach pogranicza śląsko-łużyckiego*, Żary 1993, s. 176-178.

<sup>11</sup> M. Sodeł, *W walce o ład i bezpieczeństwo na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 115-117. Autor być może nie miał dostępu do wszystkich akt prokuratury i UB ze względu na to, że był tylko funkcjonariuszem aparatu PZPR.

Według Bogdana Biegalskiego:

w pierwszych dziesięciu powojennych latach na Środkowym Nadodrzu powstało około sześćdziesięciu organizacji i grup konspiracyjnych. Przez ich szeregi przewinęło się około tysiąca osób. Ponadto duża liczba osób współpracowała z organizacjami niepodległościowymi, nie będąc formalnie ich członkami. Część spośród nich znalazła się później na kilka lat w więzieniach; sądzono ich za niepowiadomienie władz o istnieniu organizacji. Wojskowe Sądy Rejonowe w Poznaniu, Wrocławiu i Zielonej Górze w latach 1945-1956 skazały za działalność konspiracyjną na Środkowym Nadodrzu około sześciuset członków organizacji podziemnych. Wyroki były różne: od roku więzienia do kary śmierci. Najczęściej sądy orzekały kary od pięciu do ośmiu lat więzienia [...] <sup>12</sup> – wcześniej czytamy, że – również na Środkowym Nadodrzu w latach 1945-1956 działało kilkanaście podziemnych organizacji młodzieżowych i harcerskich <sup>13</sup>.

Bardziej szczegółowe informacje umieszczone zostały w *Atlasie polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, który podaje, że w latach 1944-1956 w województwie poznańskim działały 124 organizacje młodzieżowe, a we wrocławskim 135. Skupiały one w pierwszym wypadku 1151-1158 osób, a w drugim – 1134-1156 <sup>14</sup>.

Dopiero jednak po 1950 roku, czyli po utworzeniu województwa zielonogórskiego obraz działalności podziemnych organizacji młodzieżowych przedstawia informacja Wydziału III Służby Bezpieczeństwa (SB) KWMO w Zielonej Górze, w której czytamy między innymi, że liczba zlikwidowanych organizacji w poszczególnych latach wynosiła:

- w roku 1951 – osiem organizacji;
- w roku 1952 – pięć organizacji i cztery grupy niezorganizowane;
- w roku 1953 – dwie organizacje i cztery grupy niezorganizowane;
- w roku 1954 – jedna organizacja i grupa niezorganizowana;
- w roku 1955 – jedna organizacja istniejąca od 1953 roku na terenie Bledzewa pow. Skwierczyzna <sup>15</sup>.

<sup>12</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 221.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 141.

<sup>14</sup> *Atlas polskiego podziemia...*, s. LXVI-LXVII. Materiały dotyczące nielegalnych organizacji młodzieżowych znajdują się w IPN w Poznaniu. Niemniej podane zostały także dane liczbowe związane z województwem wrocławskim, ponieważ do 1950 r. Żary znajdowały się w tym obszarze administracyjnym.

<sup>15</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (dalej: AIPN Po), Sprawy obiektywne z lat 1949-59 prowadzone w Wydziale III SB KWMO w Zielonej Górze dotyczące nielegalnych organizacji młodzieżowych na terenie województwa zielonogórskiego, Informacja dotycząca byłych członków zlikwidowanych organizacji młodzieżowych oraz planowane czynności operacyjne w celu zabezpieczenia przed podjęciem ponownej działalności lub inspiracji, sygn. IPN Po 0038/26. 1 stycznia 1945 r., na mocy decyzji Stalina, PKWN przekształcony został w Rząd Tymczasowy, a Resort Bezpieczeństwa Publicznego w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), któremu podlegały m.in.: Wojewódzkie Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) i Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP). W 1954 r. zniesiono MBP i utworzono w jego miejsce dwa resorty: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Łącznie w tym okresie zostało zlikwidowanych 25 nielegalnych organizacji młodzieżowych<sup>16</sup>.

Wszystkie one były za swoje działania ścigane przez władze komunistyczne nawet z większą zaciekleścią, niż te tworzone przez doświadczonych żołnierzy, a ich członkowie byli skazywani na wysokie wyroki<sup>17</sup>.

W wyniku postanowień konferencji w Poczdamie (1945 r.) Polska otrzymała tereny na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej, w tym Żary. Podobnie jak w innych miejscowościach Ziem Zachodnich i Północnych Polski z Żar wysiedlano ludność niemiecką i sprowadzano do miasta nowych osadników. W wyniku powojennych migracji tereny te zamieszkiwane były przez ludność rodzimą, osadników z Polski centralnej, przesiedleńców ze wschodnich terenów Polski, które w czasie wojny zostały włączone do Związku Radzieckiego oraz przez reemigrantów. Warto wspomnieć, że już w 1946 roku Żary liczyły około 6109 mieszkańców, w 1950 roku – 16 296, a w 1955 roku – 19 709<sup>18</sup>.

W tym opracowaniu skoncentrowano się na przedstawieniu trzech organizacji młodzieżowych, w tym jednej harcerskiej, działających na terenie Żar. Spowodowane jest to szczupłością bazy źródłowej, a co za tym idzie – literatury przedmiotu oraz tym, że niektóre z tych organizacji działały tylko parę dni, a następnie samoczynnie się rozwiązywały. Wszystko to uniemożliwiło szersze i bardziej dokład-

---

(MSW) i Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów. Do MSW przeszły: Milicja Obywatelska, Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (ORMO), Wojska Ochrony Pogranicza (WOP), Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) i więziennictwo; natomiast Komitetowi ds. Bezpieczeństwa Publicznego pozostawiono nadal całość spraw związanych z bezpieczeństwem państwa. Jego organami terenowymi były nadal wojewódzkie i powiatowe urzędy bezpieczeństwa, które przyjęły wzorem centrali nazwę: Wojewódzki/Powiatowy Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego. W części powiatów zamiast urzędów utworzono delegatury ds. bezpieczeństwa publicznego. W 1956 r. zlikwidowano Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego, a ochronę ustroju i interesów państwa powierzono ministrowi spraw wewnętrznych, natomiast w terenie wojewódzkim i powiatowym komendom Milicji Obywatelskiej. W ramy MSW włączono mocno zredukowany kadrowo i strukturalnie pion organów bezpieczeństwa nazwany Służbą Bezpieczeństwa (SB), wcześniej Urzędem Bezpieczeństwa – UB. Szerzej zob. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997.

<sup>16</sup> AIPN Po, Sprawy obiektowe z lat 1949-59 prowadzone w Wydziale III SB KWMO w Zielonej Górze dotyczące nielegalnych organizacji młodzieżowych na terenie województwa zielonogórskiego, Informacja dotycząca byłych członków zlikwidowanych organizacji młodzieżowych oraz planowane czynności operacyjne w celu zabezpieczenia przed podjęciem ponownej działalności lub inspiracji, sygn. IPN Po 0038/26.

<sup>17</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 141-183.

<sup>18</sup> T. Jaworski, *op. cit.*, s. 184. Według T. Jaworskiego Polacy przybywali do Żar z dwóch kierunków: ze wschodu, głównie z województwa poznańskiego, oraz z zachodu – osoby powracające z niewoli (szerzej zob. T. Jaworski, *op. cit.*, s. 179). Trudno jednak z tej całkowitej liczby ludności wyodrębnić dokładną liczbę dzieci i młodzieży zamieszkujących Żary. Według J. Kurcewicza w powiecie żarskim w 1948 r. istniało 48 szkół siedmioklasowych, do których uczęszczało 4319 uczniów na ogólną liczbę 5160 dzieci. Zob. J. Kurcewicz, *Oświata żarska w XXX-lecie PRL*, [w:] *Ziemia żarska w Polsce Ludowej*, red. H. Szczegółka, Zielona Góra 1979, s. 76.

ne przedstawienie tego tematu. Nie jest to więc wyczerpujący obraz działalności konspiracyjnej młodzieży w latach 1945-1956 na terenie Żar.

Najbardziej skrajnym przejawem kontestacji przez młodzież na Ziemi Lubuskiej były wszystkie podziemne organizacje odwołujące się do przedwojennego harcerstwa lub do tradycji Szarych Szeregów<sup>19</sup>. Najczęściej członkowie tajnych organizacji próbowali różnymi sposobami walczyć z rzeczywistością polityczną. Oczywiście robili to tak, jak potrafili, dość często jednak nieporadnie: zrywali plakaty propagandowe i rozwieszali własne, rozpowszechniali zrobione przez siebie ulotki, słuchali zagranicznych rozgłośni radiowych, nieraz też gromadzili broń.

Oprócz grup młodzieżowych o rodowodzie harcerskim, które zajmowały się działalnością nielegalną połączoną z napadami i zabójstwami, były też takie, które traktowały to jak zabawę w konspirację, nie mogły zatem stanowić zagrożenia dla państwa i ustroju, mimo to spotykały się z nadzwyczajnie surowymi represjami<sup>20</sup>.

Najwcześniej, bo w 1946 roku, powstała w Żarach Grupa Leśna nr 5 im. Józefa Poniatowskiego Narodowych Sił Zbrojnych, której dowódcą był Leopold Kożusznik. Do głównych jej zadań należało opracowanie i kolportowanie ulotek nawołujących do działań skierowanych przeciwko sojuszowi Polski z ZSRR. Można tutaj wspomnieć, że w 1946 roku w Żarach pojawiło się około 40 takich ulotek. Sposób ich wykonania oraz treść świadczą o tym, że tworzone one były na podstawie wiadomości zaczerpniętych z zachodnich polskojęzycznych rozgłośni radiowych. Oprócz tego członkowie tej organizacji prowadzili dziennik, w którym notowali działania „plakatowe” oraz pisali wiersze o treści antyradzieckiej. Tworzyli także kartoteki oraz wydawali legitymacje członkowskie<sup>21</sup>. Wszystkie te nieostrożne działania doprowadziły do jej rozbicia przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Żarach, nastąpiło to w sierpniu 1946 roku. W dniu 25 października 1946 roku Wojskowy Sąd Rejonowy (WSR) we Wrocławiu skazał aresztowanych, którymi byli:

Leopold Kożusznik na 12 lat więzienia;

Kazimierz Stodulski na 12 lat więzienia;

Artur Deszczułka na 8 lat więzienia;

Helena Dutkiewicz na 5 lat więzienia;

Agnieszka Skorkowska została uniewinniona<sup>22</sup>.

W roku szkolnym 1948/1949 na terenie Gimnazjum Ogólnokształcącego w Żarach powstała nielegalna organizacja harcerska o nazwie Polska Odrodzona

<sup>19</sup> R. Skobelski, *op. cit.*, s. 60.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 137-138. Według *Atlasu polskiego podziemia...*, s. 495 liczyła pięć osób. L. Malinowski, *Organizacje konspiracyjne działające w Żarach i powiecie w latach powojennych*. Część 3, „Przegląd Wschodnio-Łużycki” 1999, nr 1(3), s. 5.

<sup>22</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 138. Wszyscy (z wyjątkiem Kazimierza Stodulskiego) byli ludźmi bardzo młodymi np. Artur Deszczułka w chwili skazania miał niespełna 17 lat.

Armia Krajowa. W materiałach SB widnieje także nazwa Konspiracyjne Wojsko Polskie. Według B. Biegalskiego oraz materiałów SB głównym inicjatorem utworzenia organizacji był prefekt szkoły, ksiądz Józef Śmietana<sup>23</sup>. Wcześniej, bo od maja 1945 roku, pracował on w charakterze prefekta szkół powszechnych i średnich w Brzegu na Dolnym Śląsku, tam też rozpoczął współpracę z organizacją Wolność i Niezawisłość (WiN). Polegała ona głównie na gromadzeniu materiałów dotyczących działalności Polskiej Partii Robotniczej (PPR), wojska i urzędów państwowych. Po przeniesieniu w grudniu 1946 roku przez kurię biskupią do Bystrzycy nadal wykonywał takie same zadania jak w Brzegu. Utrzymywał również kontakty z Franciszkiem Szarą, członkiem WiN. W 1947 roku został przeniesiony do Żar, gdzie między innymi uczył religii w gimnazjum ogólnokształcącym<sup>24</sup>. Z tezami B. Biegalskiego, dotyczącymi nielegalnej działalności księdza, nie zgadza się Krystian Soliński, który twierdzi w zakończeniu swojego artykułu, że:

Ks. Józef Śmietana był niewątpliwie ofiarą stalinowskiego terroru. Nie zgadzał się z powojenną rzeczywistością, lecz przeciwko niej aktywnie nie występował, w każdym razie w żadnej mierze nie wskazują na to dotychczas znane dokumenty. Mylnie jest zatem nazwanie duchownego działaczem Zrzeszenia WiN oraz kapelanem Harcerskiej Organizacji Podziemnej. Dzierżący władzę komuniści zgotowali tragiczny los niewinnej osobie. Kapłan podlegał represjom ze względu na stan duchowny, przynależność do AK i znajomości z byłymi członkami tejże organizacji<sup>25</sup>.

Bohdan Łukaszewicz stwierdza, że:

obecność zaś na ławie oskarżonych duchownego katolickiego, jako kapelana HOP, doskonale wpisywała się w aktualną, już teraz otwartą, walkę z Kościołem rzymskokatolickim, czy, jak w tym przypadku, uzasadniała ją<sup>26</sup>.

B. Biegalski wskazuje także na to, że organizacja, która powstała w Żarach, mogła być częścią większego ugrupowania działającego od 1947 roku w kilku województwach Polski, której twórcą był Wiesław Kazberuk. Nosiło ono nazwę:

<sup>23</sup> AIPN Po, Sprawy obiektowe z lat 1949-59 prowadzone w Wydziale III SB KWMO w Zielonej Górze dotyczące nielegalnych organizacji młodzieżowych na terenie województwa zielonogórskiego, Informacja dotycząca byłych członków zlikwidowanych organizacji młodzieżowych oraz planowane czynności operacyjne w celu zabezpieczenia przed podjęciem ponownej działalności lub inspiracji, sygn. IPN Po 0038/26; B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 151; zob. także L. Malinowski, *Organizacje konspiracyjne działające w Żarach i powiecie w latach powojennych*. Część 1, „Przegląd Wschodnio-Łużycki” 1998, nr 1, s. 3; B. Biegalski, *Wykaz organizacji konspiracyjnych...*, s. 47; Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Biuro „C”, Informator..., s. 50-51; H. Pająk, *op. cit.*, s. 55-66.

<sup>24</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 152.

<sup>25</sup> K. Soliński, *Ksiądz Józef Śmietana (1910-1975)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2004, nr 3(245), s. 388. Ks. Józef Śmietana został skazany w Olsztynie na karę dożywotniego więzienia, pięć lat pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz prepedek mienia w całości na rzecz Skarbu Państwa.

<sup>26</sup> B. Łukaszewicz, *Harcerska Organizacja Podziemna „Iskra” w świetle zeznań śledczych Wiesława Kazberuka*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2002, nr 4(238), s. 555.

Komenda Chorągwi Harcerzy AK „Iskra”, w 1948 roku zmieniło nazwę na Harcerską Organizację Podziemną (HOP) „Iskra”. Jej główną siedzibą był Olsztyn. Nie potwierdza tego w swoim artykule B. Łukaszewicz<sup>27</sup>.

Według informacji opracowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Biuro „C”, w Żarach działała również jedna z 15 komend tak zwanych Hufców Harcerskich<sup>28</sup>. Z powodu braku materiałów archiwalnych niestety nie można ustalić, czy Komenda Żarskiej Organizacji Podziemnej i Polska Odrodzona Armia Krajowa to te same organizacje. Nie można jednak wykluczyć, że dla zmylenia władz bezpieczeństwa nazwa była inna i nie ujawniała powiązania z olsztyńską organizacją. Głównym jej celem było rozpowszechnianie wśród młodzieży wiadomości pochodzących z polskojęzycznych zagranicznych stacji radiowych, kolportowano również ulotki i wiersze o treści skierowanej przeciwko władzy komunistycznej. Grupa w czasie swej działalności wydała również wyrok śmierci na nauczycielkę liceum w Żarach – Szmittową (brak imienia) za jej lewicowe przekonania (wyrok nie został wykonany)<sup>29</sup>. Do rozbitcia organizacji przez funkcjonariuszy PUBP w Żarach doszło 1951 roku. Wojskowy Sąd Rejonowy w Zielonej Górze skazał aresztowanych, którymi byli:

Ryszard Skowroński – na pięć lat i sześć miesięcy więzienia oraz rok utraty praw publicznych i honorowych praw obywatelskich;

Roman Porzega – na trzy lata i sześć miesięcy więzienia oraz dwa lata utraty praw publicznych i honorowych praw obywatelskich;

Edmund Maksymowicz – na trzy lata więzienia i rok utraty praw publicznych i honorowych praw obywatelskich<sup>30</sup>.

Inną organizacją młodzieżową działającą na terenie Żar była Polska Podziemna Organizacja Młodzieżowa. Istniała ona do maja 1949 roku. Trzeba tutaj wspomnieć, że nie udało się ustalić choćby przybliżonej daty powstania tej organizacji.

<sup>27</sup> Na współpracę wskazują m.in.: B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 152; *Atlas polskiego podziemia...*, s. 222. Natomiast nie potwierdza tego B. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 553-587. Ze względu na duże braki w materiale źródłowym trudno ustalić, która z tych wersji jest prawdziwa.

<sup>28</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 154.

<sup>29</sup> AIPN Po, Sprawy obiektowe z lat 1949-59 prowadzone w Wydziale III SB KWMO w Zielonej Górze dotyczące nielegalnych organizacji młodzieżowych na terenie województwa zielonogórskiego, Informacja dotycząca byłych członków zlikwidowanych organizacji młodzieżowych oraz planowe czynności operacyjne w celu zabezpieczenia przed podjęciem ponownej działalności lub inspiracji, sygn. IPN Po 0038/26.

<sup>30</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 155. Dodatkową karą dla wszystkich skazanych był przepadek mienia w całości. Materiały znajdujące się w AIPN w Poznaniu wymieniają jeszcze wśród aresztowanych Henryka Sidora oraz Zenona Piotrowskiego, brak jednak wzmianki o wyrokach. Szerzej zob. AIPN Po, Sprawy obiektowe z lat 1949-59 prowadzone w Wydziale III SB KWMO w Zielonej Górze dotyczące nielegalnych organizacji młodzieżowych na terenie województwa zielonogórskiego, Informacja dotycząca byłych członków zlikwidowanych organizacji młodzieżowych oraz planowe czynności operacyjne w celu zabezpieczenia przed podjęciem ponownej działalności lub inspiracji, sygn. IPN Po 0038/26.

Pod względem liczby członków była ona nieliczna, w jej skład wchodził między innymi: Zygmunt Woszczyński, Jan Gawdzis i Marian Taras<sup>31</sup>.

Mimo niewielkiej liczby zachowanych dokumentów materiały na jej temat są bardzo interesujące, ponieważ mimo wykrycia przez funkcjonariuszy żarskiego urzędu bezpieczeństwa nikt z jej członków nie został aresztowany. Wynikało to z poinformowania jednego z członków związku o grożących aresztowaniach przez etatowego informatora UB noszącego kryptonim „Wierny”<sup>32</sup>. Przekazanie takiej wiadomości spowodowało, że konspiratorzy wyjechali w nieznanym kierunku. Po tym wydarzeniu UB nie potrafiło trafić na ich ślad. W tej sprawie skazano jedynie informatora PUBP z Żar (brak informacji na temat wysokości kary)<sup>33</sup>.

Warto tutaj odnotować jeszcze wydarzenia, do których doszło w 1952 roku w Szkole Przysposobienia Zawodowego w Żarach. Prawdopodobnie nie były one związane z żadną organizacją młodzieżową, ale w doskonały sposób przedstawiają obraz niezadowolenia z ówczesnej sytuacji w kraju. W tym to roku zwykła burda wywołana przez uczniów tej szkoły przekształciła się w dwudniowe uliczne zajścia, do których tłumienia zostały użyte znaczne oddziały milicji, UB i wojska. Obyło się, co prawda, bez wykorzystania broni palnej. Niemniej aresztowano kilkunastu uczniów, których później usunięto ze szkoły między innymi za wykrywanie antypaństwowych haseł<sup>34</sup>.

Oprócz przedstawionych wyżej organizacji na terenie całej Ziemi Lubuskiej istniało jeszcze kilka podziemnych grup młodzieżowych, które mogły działać na podstawie na przykład przedwojennych wzorców harcerskich lub też odwoływały się do tradycji Szarych Szeregów. Trzeba zaznaczyć, że opór społeczny całych środowisk młodzieżowych na terenie Żar oraz całej Ziemi Lubuskiej nie przyjął jakichś spektakularnych czy bardziej zorganizowanych form, a wynikał z odruchu samoobrony przed ideologizacją szkoły i wszechobecną kontrolą.

Organizacje często były tworzone przez środowiskowe grupy młodzieży, na przykład harcerzy, które opierały się na jednej drużynie, rzadziej powstawały na bazie środowisk instruktorskich rozwiązanych hufców. Wynikało to z tego, że obawiano się intensywnej inwigilacji prowadzonej przez funkcjonariuszy UB w związku z rozwiązaniem ZHP. Grupom tym najczęściej nie udawało się skonsolidować ani nawet nawiązywać współpracy. W wyniku tego nie wykształciła się żadna większa konspiracyjna struktura organizacyjna, mam tutaj na myśli jakąś

<sup>31</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 160-161; L. Malinowski, *Organizacje konspiracyjne...*, Część 3, s. 5.

<sup>32</sup> B. Biegalski, *Organizacje podziemne...*, s. 160-161.

<sup>33</sup> *Ibidem*. Warto wspomnieć, że w aktach tej sprawy brakuje m.in.: podstawowych danych osobowych członków tej organizacji, charakterystyki jej działalności oraz listów gończych.

<sup>34</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, KW PZPR, Sprawozdanie z wyjazdu do Żar w dniu 22 lutego 1952 roku w sprawie zajęć na Szkole Przysposobienia Zawodowego nr 11, 22 II 1952 r., sygn. 36/XIV/33; R. Skobelski, *op. cit.*, s. 62.

ogólnopolską czy regionalną organizację mającą swe placówki w każdym mieście, także na Ziemi Lubuskiej. Brak rozbudowanych struktur spowodowany był też tym, że wśród młodzieży działała duża grupa donosicieli mówiących z jednej strony tym samym językiem, a z drugiej donoszących służbom bezpieczeństwa. Każda próba, już nie tylko konspiracji, ale nawet żartów z władzy lub ZSRR, mogła dzięki nim zakończyć się więzieniem lub nawet śmiercią<sup>35</sup>.

Członkowie tych organizacji byli przez ówczesny aparat bezpieczeństwa traktowani na równi z dorosłymi działaczami struktur poakowskich, dlatego stosowano wobec nich tortury w czasie aresztowań i wymierzano im wysokie wyroki więzienia. Działalność UB doprowadziła także kilkudziesięciu młodych ludzi prowadzących działalność konspiracyjną do śmierci podczas prób aresztowania lub ucieczki. Wielu z nich po aresztowaniu zostało oskarżonych o zdradę, a potem skazanych na karę śmierci i straconych. Większość z tych, którzy nie zginęli, przez całe życie odczuwała skutki wszelakiego rodzaju terroru wymierzanego przez funkcjonariuszy UB, to jest nieludzkich tortur stosowanych w śledztwie i wieloletniego więzienia; a po wyjściu – kłopoty ze zdobyciem wykształcenia i pracy na miarę swych zdolności i ambicji. Działania takie doprowadziły do znacznych strat wśród patriotycznej części młodzieży, która po takich przeżyciach nie potrafiła odnaleźć się w późniejszym dorosłym życiu, na przykład nie nadrobiła zaległości i dlatego nie ukończyła nauki w szkołach średnich czy też wyższych<sup>36</sup>.

Pomimo tego, powstawało i istniało wiele środowisk, które podjęły pracę w konspiracji. Ze względu na zagrożenie dekonspiracją były to raczej małe grupy o zasięgu lokalnym. Tak sens ich działania relacjonowali byli członkowie:

To naturalne, że człowiek chciał w jakiś sposób zapobiec temu, co się działo. Mieliśmy inne zapatrywania, wiedzieliśmy, że to nie jest wolna Polska [...]. Najgorsze było to, że ZSRR, będąc naszym odwiecznym wrogiem, podawał się za przyjaciela i sojusznika. Ta obłuda i zakłamanie były nie do zniesienia<sup>37</sup>.

Stwierdzić można również, że obok patriotyzmu i niezgody na panujące stosunki w kraju, na zachowanie młodzieży duży wpływ miała wynikająca z wieku skłonność do ryzyka, chęć przeżycia konspiracyjnej przygody na wzór na przykład Szarych Szeregów czy typowy, niezależny od ustroju czy szerokości geograficznej młodzieńczy bunt okresu dojrzewania<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> P. Bartkowiak, *op. cit.*, s. 174.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 175.

<sup>37</sup> *Atlas polskiego podziemia...*, s. XXXIII.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

Przemysław Bartkowiak

## ILLEGAL YOUTH ORGANISATIONS IN ŻARY IN 1945-1956

### S u m m a r y

Over the period of 1945-1956, in central-western Poland – as in other parts of the country – there were illegal youth organisations whose purpose was to show resistance to the communist authorities – a kind of natural defence mechanism put in motion by the growing oppressiveness of the state. They were mostly made up of secondary school students and also pupils in final years of primary schools, vocational schools students, working youth, and, occasionally, university students.

This paper presents Żary's youth organisations of the time. It ought to be stressed that the resistance of Żary's youth did not manifest itself in a spectacular way – nor was it properly organised. Nonetheless, they were all persecuted by the communist authorities – perhaps even more so than the organisations made up of regular soldiers – and their members got severe sentences.